

**Gabinet Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego informuje:****Zalew Wiślany: Problem z żeglugą nadal nierozwiązany**

3 sierpnia o godz. 11.00 w Warszawie odbyło się spotkanie dotyczące żeglugi po Zalewie Wiślanym, rozwoju regionu w kontekście gospodarki morskiej i współpracy z Obwodem Kaliningradzkim. Marszałek województwa warmińsko-mazurskiego na te tematy rozmawiał z Januszem Stańczykiem, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

- Strona rosyjska powołuje się na umowę z 15 lutego 1961 roku o stosunkach prawnych na polsko-radzieckiej granicy państwowej - *mówi marszałek Andrzej Ryński*. - Umowa ta nie daje praw do żeglugi po rosyjskiej części zalewu statkom innym niż handlowe i to też tylko w przypadku, gdy wpływają na zalew z pełnego morza. Rosyjski zakaz wraca praktycznie co roku. Tracą na tym porty Zatoki Gdańskiej i Elbląg - największy port Zalewu Wiślanego. W polskiej części Zalewu Wiślanego znajduje się 10 portów i 5 przystani. W Elblągu i Fromborku znajdują się przejścia graniczne. Zalew Wiślany jest również elementem Europejskiej Drogi Wodnej E 70. Każdy dzień postoju to ogromne straty.

To nie pierwsze spotkanie w sprawie Zalewu Wiślanego. Obfita jest także korespondencja. Ostatnio marszałek Ryński wysłał pisma do Anny Fotygi, Ministra Spraw Zagranicznych i do

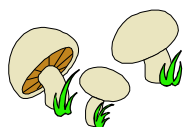
Georgija Boosa, Gubernatora Obwodu Kaliningradzkiego Federacji Rosyjskiej.

- Panu Gubernatorowi Boosowi przekazałem wyrazy zaniepokojenia mieszkańców Warmii i Mazur, związane z utrudnieniami w żegludze po Zalewie Wiślanym, które wpływają nie tylko na funkcjonowanie regionu, ale też na utrzymanie i rozwój naszych wzajemnych relacji społecznych i gospodarczych - *mówi marszałek Ryński*. - Zdaję sobie jednak sprawę, że decyzje zapadają w Moskwie, a nie w Kaliningradzie, na szczeblu rządowym.

W czerwcu marszałek Andrzej Ryński rozmawiał z Rafałem Wiecheckim, Ministrem Gospodarki Morskiej. W rozmowach uczestniczyli także marszałkowie województw Zachodniopomorskiego Zygmunt Meyer i Pomorskiego - Jan Kozłowski. Wtedy minister Rafał Wiechecki zobowiązał się pomóc w rozwiązaniu problemu żeglugi przez Cieśninę Piławską i zadeklarował

podjęcie starań na linii Warszawa - Moskwa w sprawie odblokowania żeglugi przez cieśninę. Minister zobowiązał się również, że wystąpi do Rady Ministrów z wnioskiem o podjęcie dalszych działań, które umożliwią swobodną żeglugę po Zalewie Wiślanym. W przypadku braku rozstrzygnięć satysfakcjonujących stronę polską, minister Wiechecki zapowiedział realizację pomysłu przekopu Mierzei Wiślanej.

- Pomysł powraca za każdym razem, gdy są kłopoty z żeglugą na Zalewie Wiślanym, trzeba jednak mieć świadomość, jak wielkie jest to przedsięwzięcie - *dodaje marszałek Ryński*. - Ostrożne szacunki mówią nawet o 200 mln zł. Najpierw więc trzeba rozmawiać ze stroną rosyjską, wykorzystać wszelkie metody negocjacji i dyplomacji, dlatego bardzo się cieszę, że polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych dostrzegło wreszcie problem na Zalewie Wiślanym.

**Marzysz o koszu****pełnym grzybów?**

Dzięki nam dowiesz się, jak na nie „zapolować” i uniknąć niebezpiecznych pomyłek.

Najlepszą porą na grzybobranie jest poranek po ciepłej i wilgotnej nocy. Nie wybieraj się na grzyby w czasie deszczu i bezpośrednio po nim. Są wtedy mocno nasiąknięte wodą. Łatwo się sklejają i psują. Wybierz się na grzybobranie po pełni Księżyca. Doświadczeni zbieracze twierdzą, że przez dwa tygodnie po pełni będziesz wracać do domu z pełnymi koszami.

Gdzie zbierać?

* Nie szukaj grzybów w lasach, w których rośnie dużo topoli, klonów, wierzb. Unikaj także lasów podmokłych.

* Pamiętaj, że najbardziej cenione gatunki grzybów rosną wśród sosen, brzoź, dębów i jodeł.

* Na terenach nizinnych najbogatsze w grzyby są lasy mieszane, rosnące na piaszczystych głąbach. Na udane zbiory możesz liczyć po obfitych opadach deszczu.

* Pamiętaj, że nie wolno zbierać grzybów na terenach chronionych: w rezerwach i

ABC grzybobrania. Atlas grzybów.

parkach narodowych.

* Nie zbieraj grzybów chronionych i nie niszczyj tych trujących. Są w lesie tak samo niezbędne jak i grzyby jadalne.

Jak zbierać?

* Nie śpiesz się! Jeżeli znajdziesz dorodny okaz, uważnie rozejrzyj się dookoła.

Większość cenionych gatunków, grzybów rośnie w gromadach.

* Nie idź od razu w głąb lasu. Najpierw dokładnie spenetruj teren przy leśnych drogach. Tam można znaleźć najwięcej grzybów.

* Nie zbieraj grzybów, których nie znasz. Jeżeli masz choćby najmniejszą wątpliwość, czy grzyb jest jadalny, natychmiast go wyrzuć! Nie warto ryzykować zatrucia.

* Nie sprawdzaj grzybów metodą smakową. Opinia, że grzyb trujący jest zawsze gorzki, to bzdura. Np. muchomor sromotnikowi ma lekko słodkawy smak, chociaż jest śmiertelnie trujący.

* Nie zbieraj grzybów zbyt młodych, nierozwiniętych. Nieprzestrzeganie tej zasady jest najczęstszą przyczyną mylenia grzybów trujących z jadalnymi. Omijaj też grzyby stare, zarobaczone i wodniste. One też mogą być powodem zatrucia.

* Grzyby zbieraj tylko do przewiewnych koszy lub lubianek. W torbach plastikowych, wiadrach szybko się zaparzą i mogą wytworzyć niebezpieczne dla zdrowia substancje.

Jak się ubrać?

Plagą lasów są kleszcze! Aby się przed nimi chronić, musisz się odpowiednio ubrać. Na grzybobranie włóż długie spodnie, koszulę z długimi rękawami zapinaną pod szyję i kryte buty. Na głowę koniecznie włóż czapkę. Odkryte części ciała posmaruj

preparatami przeciw puszczom i komarom.

Zebrań i co dalej?

Grzyby należy zebrać jeszcze w lesie.

* Sprawdź, czy zebrań przez siebie okazały się robaczyste.

* Oczyszczaj dokładnie grzyby z igliwia i resztek ziemi. Najtwardsze, mięsiste gatunki ulóż na dnie kosza, a miękkie i kruche na wierchu. Z kapeluszy maślaków zdejmij skórkę.

* Po powrocie do domu posortuj grzyby na te, które zamierzasz przyrządzić od razu, na przetwory i do suszenia (patrz tabletkę).

> str. 8

